

HEESEMANN na targach DREMA • • •

„Mercedes” w szlifowaniu

DREMA
zaprezentowane na targach

Dzięki specjalnemu systemowi CSD szlifierki HEESEMANN mogą obrabiać w jednym przejściu w wielorzędowym zatańdunku elementy różniące się między sobą grubością do 2 mm, zachowując te same parametry szlifowania. W Poznaniu można było obejrzeć maszynę MFA Impression, która z powodzeniem może funkcjonować w linii produkcyjnej, jak też stanowić samodzielną stację obróbczą.

Alicja Bagnucka

- W Poznaniu wystawiamy się w celu dalszego budowania rozpoznawalności naszej marki, a także po to, by spotkać się z dotychczasowymi odbiorcami oraz zaprezentować się nowym firmom. W trakcie targów DREMA na stoisku pokazaliśmy jedną, ale bardzo funkcjonalną maszynę MFA Impression. Ten model to sprawdzona technologia przemysłowa dla rzemiosła, firm wykończeniowych i przemysłu w kompaktowej wersji oraz korzystnej cenie. Jej uniwersalna konfiguracja umożliwia szlifowanie surowego drewna, jak również powierzchni fornirowanych i lakierowanych oraz strukturyzację. Dodatkowo opcja „Vinage look” umożliwia uzyskanie efektu postarzenia powierzchni, tartacznych cięć i przetarć. Nie jesteśmy obojętni na trendy modowe i ekologiczne, stąd też nasze maszyny, również Impression, są wyposażone w system energooszczędny (Energy Management EMS) oznaczający korzyści zarówno dla środowiska, jak i użytkownika, a mniejsze zużycie energii to mniejsze obciążenie środowiska i mniejsze koszty.

Przedstawiana maszyna znajduje zastosowanie w małych i średnich zakładach. Urządzenie sprawdza się zarówno w produkcji mebli, frontów meblowych, jak też podłóg - mówi Marzena Wiedemann z polskiego przedstawicielstwa firmy HEESEMANN. Dodatkowo oferujemy naszą dość nową usługę serwisową, a mianowicie tzw. Rebuild - czyli pakiet aktualizacyjny z nowym systemem sterowania dla klientów posiadających starsze maszyny naszej produkcji z oprogramowaniem sprzed 2005 roku.

Wysoka jakość szlifowania dzięki CSD

- HEESEMANN stworzyła sterowaną komputerowo selektywną regulację docisku o symbolu CSD, czyli

Opcja „Vinage look” umożliwia uzyskanie efektu postarzenia powierzchni, tartacznych cięć i przetarć.

elektromagnetyczną belkę docisku, która pozwala na płynną regulację docisku szlifowania pojedynczych segmentów belki dociskowej w ciągu kilku milisekund. Przekłada się to na jakość szlifowania na krawędzi oraz wpływa na to, aby nie było przeszlifów, co bardzo ważne jest przy obróbce elementów fornirowanych czy cienkich warstw lakieru. System pozwala również uniknąć niedoszlifów. Stosowany od ponad 25 lat system CSD jest standardowym wyposażeniem agregatów szlifujących wszystkich modeli maszyn naszej produkcji, również wystawianego na tegorocznej DREMIE wielofunkcyjnego automatu szlifierskiego do płaszczyzn MFA Impression. Zapewnia on dokładność oraz precyzję szlifowania - informuje Marzena Wiedemann.

W linii lub osobno

- Maszyna MFA Impression cechuje się regulowaną prędkością posuwu od 3 do 15 metrów na minutę. Modułowe zespoły szlifujące - kompaktowa, przemysłowa konstrukcja może zamieścić maks. cztery agregaty szlifowania wzdłużnego, poprzecznego i kalibrujące oraz dodatkowe elementy szczotkujące. Może stać w linii, ponieważ wyposażona jest w zaciski przyłączeniowe i blokadę posuwu, jednak nie musi stanowić ogniwa technologicznego i znajdować się może poza linią. Każdy z agregatów może działać niezależnie i jest włączany lub wyłączany osobno z pulpitu obsługi, co sprawia, że nie jest potrzebne ustawianie mechanicznych urządzeń, podczas gdy w trakcie któregoś zadania produkcyjnego nie potrzebujemy danego

agregatu - wyjaśnia Marzena Wiedemann.

Ułatwienie dla operatora

- Pulpit obsługujący jest wielką zaletą urządzenia. Jedyne mechaniczne zmiany to wymiana taśm ściernych, a resztę ustawia się szybko i wygodnie właśnie poprzez ten pulpit. W pamięci urządzenia można zapisać nawet 100 programów obróbczych, w których zapisywane są wszelkie parametry poza grubością elementu - od ziarnistości i prędkości taśmy, aż po prędkość posuwu. Programy mogą zostać oznaczone nazwą własną lub numerem. Można z nich korzystać w przyszłości, wywołując je z pamięci, dzięki temu minimalizuje się ryzyko błędów, jakie mogłyby nastąpić przy każdorazowym wpisywaniu danych. Ponadto komputer przemysłowy umożliwia korzystanie ze zdalnej diagnozy błędów oraz podłączenie urządzeń peryferyjnych poprzez standardowe interfejsy - zapewnia Marzena Wiedemann.

Maszyny zgodne z oczekiwaniami

- Wszystkie nasze maszyny produkujemy i konfigurujemy na konkretne zamówienie dostosowując do potrzeb produkcyjnych klienta. Nie sprzedajemy urządzeń z katalogu. Oczywiście posiadamy różnorodne modele. Te mniejsze, stworzone dla stolarzy, nie dają możliwości podłączenia do linii - jest to model HSM z maksymalnie trzema agregatami. Z kolei urządzenia MFA Impression, zaprezentowane w Poznaniu, pracują zarówno samodzielnie, jak też w linii i mogą zawierać do czterech agregatów. Wyższe modele, tj. MFA 10, LSM 8, cechują się odpowiednio zwiększoną prędkością posuwu, liczbą agregatów, możliwością zastosowania dłuższych przemysłowych taśm szlifierskich i są dostosowane do większych obciążeń, produkcji typowo przemysłowej



HEESEMANN stworzyła sterowaną komputerowo selektywną regulację docisku o symbolu CSD, czyli elektromagnetyczną belkę docisku, która pozwala na płynną regulację docisku szlifowania pojedynczych segmentów belki dociskowej w ciągu kilku milisekund.
Fot. Alicja Bagnucka

w systemie wielozmianowym, a model KSA 8, największa szlifierka, może mieć szerokość roboczą 2300 mm, a nawet 2600 - twierdzi Marzena Wiedemann.

Klienci doceniają jakość

- Maszyny wyposażone w system CSD (elektromechanicznej belki dociskowej) wyróżniają się bardzo na rynku. Wielu producentów nadal stosuje pneumatyczny system docisku, który skończyliśmy produkować na początku lat 90. Nasze urządzenia znane są ze swojej dokładności. Zastosowana w nich elektromagnetyczna belka dociskowa potrafi skompensować nierówności obrabianego elementu do 2 mm. W praktyce oznacza to, że w trakcie jednej operacji można obrabiać elementy o maksymalnej różnicy grubości do 2 mm, mając pewność, że zostaną one wyszlifowane tak samo równomiernie i dokładnie mimo różnicy w ich parametrach. Te produkty charakteryzuje jakość „Made in Germany”, tworzymy je od ponad 80 lat. Firma stale się rozwija, posiadamy wiele przed-

stawicielstw na całym świecie oraz funkcjonujące tam serwisy dla naszych klientów. Tworzymy maszyny do kalibracji, czyli obróbki zgrubnej, szlifowania wstępnego drewna, międzyszlifu, wykańczania i uzyskiwania wysokich połysków, które są skomplikowanym zagadnieniem technologicznym samym w sobie. W zależności od potrzeb wyposażamy je też w wały nożowe czy silniki chłodzone wodą. Mamy w ofercie również maszyny góra-dół, szlifierki do krawędzi i profili, szczotkarki, szlifierki do obłogów oraz osobne maszyny czyszczące. Nie wszyscy wiedzą, że produkujemy także maszyny do obróbki metalu. Wiele naszych maszyn z powodzeniem działa w zakładach IKEA i Barlinek. Jednak poza sektorem przemysłowym obsługujemy także mniejsze zakłady oraz stolarzy. Klienci cenią te urządzenia za dokładność i uzyskiwaną wysoką jakość gotowego elementu. Nazywają naszą markę „Mercedesem” ze względu na uzyskiwaną jakość gotowego wyrobu - podsumowuje Marzena Wiedemann z niekrytą satysfakcją.



W trakcie targów DREMA na stoisku zaprezentowano jedną, ale bardzo funkcjonalną maszynę MFA Impression. Ten model to sprawdzona technologia przemysłowa dla rzemiosła, firm wykończeniowych i przemysłu w kompaktowej wersji oraz korzystnej cenie.
Fot. Alicja Bagnucka

REKLAMA